



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie z powództwa M. S.A. z siedzibą w S., A. sp. z o.o. z siedzibą w Ż., D. sp. z o.o. z siedzibą w M.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2023 r.

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 stycznia 2022 r., sygn. VII AGa 387/19:

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę po 540 (pięćset czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz: M. S.A. z siedzibą w S., A. sp. z o.o. z siedzibą w Ż. oraz D. sp. z o.o.**

z siedzibą w M. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym.

[SOP]

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w K. decyzją nr [...] z dnia 16 grudnia 2013 roku stosownie do art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331, ze zm.: Dz.U. z 2007 r. Nr 99, poz. 660; Nr 171, poz. 1206; Dz.U. z 2008 r. Nr 157, poz. 976, Nr 223, poz. 1458, Nr 227, poz. 1505; Dz.U. z 2009 r. Nr 18, poz. 97, Nr 157, poz. 1241; Dz.U. z 2011 r. Nr 34, poz. 173), po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania antymonopolowego przeciwko M. S.A. z siedzibą w S., C. Sp. z o.o. z siedzibą w S., „A.” Sp. z o.o. z siedzibą w Ż., „S.1” Sp. z o.o. z siedzibą w M. i G. S.A. z siedzibą w K., w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznał za praktykę ograniczającą konkurencję zawarcie przez M. S.A., „A.” Sp. z o.o., „S.1” Sp. z o.o. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na ustalaniu bezpośrednio cen sprzedaży produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego poprzez ustalanie cen kleju poliuretanowego, pian fenolowych i pian- moczniowych, co stanowiło naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 25.08.2010 r.

Ponadto na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznał za praktykę ograniczającą konkurencję zawarcie przez M. S.A., „A.” Sp. z o.o., „S.1” Sp. z o.o. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na podziale rynków zbytu produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego poprzez ustalanie

procentowego udziału w rynku w poszczególnych grupach środków chemicznych przypadającego uczestnikom porozumienia i ustalenie, że dostawy środków chemicznych dla L. S.A. przypadną M. S.A., co stanowiło naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 25.08.2010 r.

Z kolei na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes UOKiK uznał za praktykę ograniczającą konkurencję zawarcie przez M. S.A., „A.” Sp. z o.o., „S.1” Sp. z o.o. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na uzgadnianiu przez przedsiębiorców przystępujących do przetargów organizowanych przez spółki węglowe na dostawę produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego warunków składanych ofert, co stanowiło naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 25.08.2010 r.

Na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 267, dalej: „k.p.a.”) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów umorzył postępowanie antymonopolowe wszczęte z urzędu w związku z podejrzeniem zawarcia przez C. Sp. z o.o. z siedzibą w S. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na:

- ustalaniu bezpośrednio lub pośrednio cen sprzedaży produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
- podziale rynków zbytu produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
- uzgadnianiu przez przedsiębiorców przystępujących do przetargów na dostawę produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego warunków składanych ofert, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jako bezprzedmiotowe.

Prezes UOKiK na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. umorzył postępowanie antymonopolowe wszczęte z urzędu w związku z podejrzeniem zawarcia przez G. S.A. z siedzibą w K. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na:

- ustalaniu bezpośrednio lub pośrednio cen sprzedaży produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
- podziale rynków zbytu produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
- uzgadnianiu przez przedsiębiorców przystępujących do przetargów na dostawę produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego warunków składanych ofert, co może stanowić naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jako bezprzedmiotowe.

Na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył, z tytułu naruszenia zakazu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 7 ww. ustawy, w zakresie opisanym w punkcie 1 sentencji omawianej decyzji, kary pieniężne na poniżej wskazanych przedsiębiorców w następującej wysokości:

- na M. S.A. z siedzibą w S. - karę w wysokości 13.136.847 zł,
- na „A.” Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. - karę w wysokości 2.841.943 zł,
- na „S.1” Sp. z o.o. z siedzibą w M. - karę w wysokości 170.020 zł,

Na podstawie art. 77 w związku z art. 80 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów oraz na podstawie art. 263 § 1 i art. 264 § 1 k.p.a. w związku z art. 83 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes UOKiK postanowił obciążyć poniżej wskazanych przedsiębiorców kosztami opisanego w punkcie 1 decyzji postępowania w wysokości:

- M. S.A. z siedzibą w S. - 149 zł,
- „A.” Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. - 149 zł,

- „S.1” Sp. z o.o. z siedzibą w M. - 149 zł zobowiązując tych przedsiębiorców do ich zwrotu na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się decyzji.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła M. Spółka Akcyjna w S., zaskarżając ją w części, tj. w punktach 1 - 3 i 6 - 7.

Spółka zaskarżonej decyzji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to uchybienie:

- art. 93 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, poprzez wszczęcie postępowania po upływie roku od końca roku, w którym zaprzestano rzekomego stosowania praktyk ograniczających konkurencję,
- art. 227 i art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez Powódkę oraz pozostałe strony,
- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k. poprzez zaniechanie przesłuchania stron postępowania, pomimo że dowód ten miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i powinien zostać przeprowadzony wobec zakwestionowania uczestnictwa w porozumieniu ograniczającym konkurencję przez wszystkie strony postępowania oraz wniosku Powódki o jego przeprowadzenie;
- art. 6 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 7 k.p.a. poprzez naruszenie zasady stania na straży praworządności przejawiającej się w niewykazywaniu w oparciu o dowody naruszenia przepisów przywoływanych w decyzji, a także naruszenie zasady domniemania niewinności i nakazu rozstrzygania niedających usunąć się wątpliwości na korzyść oskarżonego;
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k. poprzez dokonanie istotnych ustaleń bez wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadków, pomimo iż były one niespójne i w części wzajemnie sprzeczne oraz nie znajdowały potwierdzenia w pozostałych dowodach, co doprowadziło do błędnego uznania, że Powódka brała udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję;
- art. 231 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k. poprzez zastosowanie domniemania faktycznego o istnieniu porozumienia ograniczającego konkurencję i udziale Powódki

w tym porozumieniu, pomimo iż nie zachodzą podstawy do przyjęcia takiego domniemania;

- art. 105 § 1 i art. 110 k.p.a. w zw. z art. 82 ust.1 u.o.k.k. poprzez wydanie decyzji w sprawie, która częściowo została już wcześniej rozstrzygnięta ostateczną decyzją nr RKT-[...] wydaną przez Prezesa UOKiK w dniu 23 lipca 2008 r.;

2. naruszenie prawa materialnego, a to uchybienie:

- art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 7 w zw. z art. 4 pkt 9 u.o.k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przypisanie Powódce stosowania praktyk ograniczających konkurencję, pomimo wadliwego ustalenia rynku właściwego, wskutek czego organ dokonał nieprawidłowej identyfikacji konkurentów Powódki oraz jej pozycji na rynku;

- art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 7 u.o.k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rzekome porozumienie ograniczające konkurencję mogło stanowić równocześnie zmwę przetargową cenową i podział rynku;

- w stopniu rażącym art. 106 ust. 1 u.o.k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wymierzenie Powódce kary pieniężnej w wymiarze przekraczającym 10% wartości przychodu osiągniętego przez Powódkę w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok wydania decyzji, to jest ponad maksymalną ustawową granicę kary;

- art. 106 ust. 1 u.o.k.k. oraz art. 2, art. 20, art. 22, art. 32 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, a także art. 107 k.p.a. poprzez zastosowanie nieznanych Ustawie, bezprawnych przesłanek orzeczenia i kalkulacji kary pieniężnej w maksymalnej wysokości, co doprowadziło od wymierzenia kary nadmiernie surowej, nieadekwatnej do dokonanych ustaleń - nawet gdyby bezpodstawnie przyjąć, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 u.o.k.k.,

- art. 106 ust. 1 oraz art. 111 u.o.k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy kalkulacji kary pieniężnej okoliczności łagodzących, przemawiających za obniżeniem kary wobec Powódki, których istnienie stwierdził sam Pozwany, a w szczególności: zastosowanie błędnego i arbitralnego systemu wymiaru kar za naruszenia prawa konkurencji nie znajdującego oparcia w przepisach u.o.k.k, który pomimo istnienia okoliczności łagodzących nie przekłada się na złagodzenie kary, a wręcz na jej zaostrzenie o 233,33% w stosunku do wysokości kwoty bazowej ustalonej przez Pozwanego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia kary przekraczającej maksymalną ustawową granicę;

- zastosowanie maksymalnej zastrzonej kary wobec Powódki wskutek błędnego stwierdzenia, bez jakichkolwiek dowodów, a także wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że Powódka była liderem rzekomego porozumienia ograniczającego konkurencję;
- zastosowanie w stosunku do Powódki takiego wymiaru kary, który eliminuje ją z rynku konkurencyjnego, lub przynajmniej rażąco upośledza jej zdolność do konkurowania na rynku;
- nieuwzględnienie jako okoliczności łagodzącej faktu, iż Powódka nigdy wcześniej nie była karna za naruszenie Ustawy, w tym za stosowanie praktyk ograniczających konkurencję, i nałożenie na Powódkę maksymalnie zastrzonej kary; całkowite pominięcie okoliczności, że kara ma charakter fakultatywny i tego, że istnieje ogromna przestrzeń pomiędzy nienakładaniem kary a nałożeniem jej w maksymalnej wysokości; rażące naruszenie zasady proporcjonalności przy wymierzaniu kary poprzez przyjęcie za podstawę do jej kalkulacji przychodu uzyskanego ze sprzedaży wszystkich produktów i z całej działalności Powódki, pomimo, że rzekome porozumienie ograniczające konkurencję miało dotyczyć jedynie trzech produktów, to jest klejów poliuretanowych, pian fenolowych oraz pian moczniowych, co powoduje, iż za podstawę wymiaru kary powinien służyć przychód osiągnięty wyłącznie ze sprzedaży tych produktów.

Wobec podniesionych zarzutów powód M. S.A. wniósł o uchylenie decyzji w zaskarżonej części, ewentualnie w razie nieuwzględnienia tego wniosku, o zmianę zaskarżonej decyzji w pkt. 1-3 poprzez umorzenie postępowania

- w stosunku do Powódki jako bezprzedmiotowego, a także zmianę zaskarżonej decyzji w pkt. 6 poprzez nienakładanie na Powódkę kary pieniężnej; a w razie nieuwzględnienia powyższych wniosków, wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w pkt 6 poprzez zmniejszenie wysokości nałożonej na Powódkę kary, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności łagodzących oraz zastosowaniu zasady celowości, proporcjonalności, indywidualizacji kary oraz równości stron postępowania antymonopolowego lub nienakładanie kary w ogóle oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Od opisanej wyżej decyzji odwołanie złożyła także A. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., zaskarżając Decyzję w całości i zarzucając

jej:

1 . naruszenie art. 7 Ustawy z dnia 14 czerwca 190 roku Kodeks postępowania administracyjnego i art. 8 k.p.a. oraz art. 107§3 k.p.a., a także art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k., czyli obowiązku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego oraz obowiązku dokładnego i rzetelnego wyjaśnienia stanu faktycznego, poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w tym w szczególności nieuwzględnienia wniosków dowodowych polegających na przesłuchaniu pana M. S., B. S., H. K., A. B., A. G., M. S. i M. G.,
- brak uwzględnienia dowodów w postaci oświadczeń pana M. S., B. S., H. K., A. B., A. G., M. S. i przyjęcia za prawdziwe tych oświadczeń,
- błędnej i wybiórczej analizie danych i informacji zebranych w toku postępowania, w tym przedłożonych w postępowaniu przez Powoda, a dotyczących kształtowania cen produktów oraz danych przedłożonych przez zamawiające kopalnie, dotyczących oferowanych przez wykonawców cen produktów;

2. naruszenie art. 7 k.p.a. i art. 8 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a., a także art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.k., czyli obowiązku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego oraz obowiązku dokładnego i rzetelnego wyjaśnienia stanu faktycznego, jak również błędne przyjęcie domniemań faktycznych poprzez błędne ustalenie i przyjęcie jako fakt, że w okresie od roku 2005 do trzeciego kwartału roku 2010 dochodziło do regularnych spotkań przedstawicieli spółek M., A. i Spółka S., na których miały zostać ustalone stosowane przez tych przedsiębiorców ceny za oferowane przez nich towary, jak również miało dojść do ustaleń w zakresie podziału rynków zbytu oraz uzgodnienia warunków składania ofert przez tych przedsiębiorców, w przetargach organizowanych przez spółki węglowe i oparcie się w tym względzie jedynie na zeznaniach świadków pana W. S. i pana A. B., które stoją w sprzeczności z oświadczeniami M. S., B. S., H. K., A. B., A. G., M. S. jak również wzajemnie są ze sobą niespójne, oraz przez dokonanie błędnej i wybiórczej analizy danych przedłożonych w postępowaniu przez Powoda, a dotyczących kształtowania cen produktów oraz danych przedłożonych przez zamawiające kopalnie, dotyczących oferowanych przez wykonawców cen produktów, a następnie dalsze wnioskowanie z takich nieprawidłowych ustaleń nie będących

ustaleniami faktów, że w przedmiotowej sprawie doszło do porozumienia w zakresie orzecznym w Decyzji (przeprowadzenie domniemania faktycznego);

3. naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.k, poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie Powód dopuścił się naruszenia polegającego na zawarciu porozumienia, którego celem lub skutkiem było ograniczenie konkurencji w zakresie ustalania cen produktów oferowanych przez uczestników postępowania, tj. spółkę M., A. i S., gdy tymczasem w postępowaniu nie zostało w sposób należyty udowodnione, że doszło do zawarcia porozumienia, a jedynie, że istniała pewna praktyka cenowa, która mogła wynikać z dozwolonej zasady naśladownictwa cen;

4. naruszenie art., 6 ust, 1 pkt 3 i pkt u.o.k.k. w zw. z art. 4 ust. 9 u.o.k.k, poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie Powód dopuścił się naruszenia polegającego na zawarciu porozumienia, którego celem lub skutkiem było ograniczenie konkurencji w zakresie podziału rynków zbytu produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego oraz ustalania warunków przetargów organizowanych przez spółki węglowe, w sytuacji gdy w trakcie postępowania w sposób niewłaściwy (zbyt szeroki) został ustalony rynek produktowy jako rynek środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego podczas gdy decyzja winna obejmować co najmniej trzy rynki właściwe: rynek klejów poliuretanowych, rynek pian mocznikowych oraz rynek pian fenolowych oraz w sposób nieprawidłowy przyjęto, że doszło do zawarcia porozumienia cenowego, przez co w nienależyty sposób zostały wyciągnięte wnioski w zakresie podziału rynków zbytu produktów chemicznych, jak również ustalania warunków przetargów na takim rynku;

5. naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 u.o.k.k, poprzez nieuwzględnienie charakteru rynku na którym działa Powód, w tym w szczególności zachowania Powoda na rynku, co skutkowało błędnym nałożeniem kary pieniężnej, podczas gdy nie było podstaw do jej nałożenia lub nałożenia kary w sposób nieuwzględniający celowości położenia nacisku na funkcję prewencyjną, nie zaś na funkcję represyjną zastosowanych sankcji i nałożenie jej w zbyt dużej wysokości.

Mając powyższe zarzuty na uwadze powód A. sp. z o.o. wniósł o zmianę Decyzji w całości poprzez umorzenie postępowania administracyjnego z uwagi na brak podstaw do stwierdzenia stosowania przez Powoda praktyki ograniczającej

konkurencję poprzez zawarcie przez Powoda niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 12 u.o.k.k., zmianę Decyzji w całości poprzez umorzenie postępowania administracyjnego z uwagi na brak podstaw do stwierdzenia stosowania przez Powoda praktyki ograniczającej konkurencję poprzez zawarcie przez Powoda niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 3 i pkt 7 u.o.k.k, ewentualnie zmianę Decyzji w części, w szczególności w ten sposób, że w punkcie 6b Decyzji - nie nakłada się kary pieniężnej, ewentualnie zmianę Decyzji w części, w szczególności w ten sposób, że w punkcie 6b Decyzji - zmienia się wysokość kary pieniężnej albo uchylenie Decyzji w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód A. sp. z o.o. w piśmie procesowym z 13 listopada 2015 r. podniósł dodatkowo zarzut naruszenia przepisów o właściwości i przekroczenia przez dyrektora delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w K. zakresu umocowania do wydawania decyzji w umieniu Prezesa UOKiK i wydania Decyzji z naruszeniem właściwości skutkującego jej nieważnością w myśl art. 156 ust. 1 pkt k.p.a., tj. naruszenia § 4 ust. 2 rozporządzenia w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 1 lipca 2009 roku w zw. z art. 33 ust. 3, 5 i 6 oraz art. 88 ust. 1 i art. 31 pkt 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku u.o.k.k. oraz art. 6 i 19 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k, a ponadto naruszenie art. 33 ust. 3, 5 i 6 u.o.k.k. i art. 268a k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k. przez wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania i Decyzji w niniejszej sprawie bez ważnego upoważnienia oraz naruszenia przepisów o właściwości, przepisów przewidujących obowiązek uzasadniania decyzji oraz zasad zaufania do organów, prawdy obiektywnej i obowiązków dowodowych, tj. art. 107 ust. 1 i 3 i art. 8 w zw. z art. 7 i 77 ust. 1 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o uchylenie skarżonej decyzji w całości.

Od decyzji nr RKT-[...] odwołanie złożył powód D. S.1 spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M.. Zaskarżonej decyzji zarzucił naruszenie:

- a. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 227 i 233 k.p.c. w zw. z art. 83 i 84 u.o.k.k. poprzez:
- oddalenie wniosków dowodowych (niedopuszczenie dowodów) z zeznań świadków (H. K., A. B., B. S.) powołanych na okoliczność nieistnienia praktyki ograniczającej konkurencję; czyli na okoliczności przeciwne do twierdzeń organu;
 - niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ustalenie, iż składanie przez S. środków odwoławczych od rozstrzygnięć przetargów publicznych nie stanowi dowodu na okoliczność braku istnienia porozumienia ograniczającego konkurencję;
 - niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki ustalenie, wbrew argumentom odwołującego, iż nieskładanie przez S. ofert w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych prowadzonych przez L. S.A. stanowiło realizację porozumienia, a nie wynikało z braku spełniania przez S. i jej produkty wymogów specyfikacji istotnych warunków zamówienia;
 - niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki bezkrytyczne przyjęcie jako wiarygodnych zeznań świadków (A. B. i W. S.), którzy jako oskarżeni w postępowaniu karnym o wręczanie korzyści majątkowych (przekupstwo, łapownictwo) w zamian za złagodzenie kar lub odstąpienie od ukarania, mają interes prawny w obciążaniu m.in. S. i innych stron postępowania;
 - niewłaściwą ocenę dowodów w postaci utrwalonych nagrań z rozmów i przyjęcie, że jednym z rozmówców na nagraniu rozmowy (plik o nazwie [...], karta 856-859) jest H. K., bez uprzedniego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, na okoliczność integralności (nienaruszalności) nagrań zabezpieczonych na nośniku DVD u świadka A. B., a także nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu fonoskopii, na okoliczność ustalenia pomiędzy jakimi osobami miała miejsce rozmowa zarejestrowana na nagraniu, co stanowiło również naruszenie art. 278 § 1 k.p.c.;
 - niewłaściwą ocenę i interpretację dowodów w postaci utrwalonych nagrań z rozmów (karta 856-859) i przyjęcie, że zarejestrowane rozmowy i nagrania świadczą o istnieniu pomiędzy uczestnikami postępowania porozumień antymonopolowych ograniczających konkurencję, podczas gdy nagrane rozmowy przedstawiają jedynie

relacje osób trzecich, które rzekomo miały uczestniczyć w spotkaniach konkurencyjnych firm, a treść powyższych nagrań, jak również stenogramy z rozmów znajdujące się w aktach są niekompletne (zła jakość nagrania, brak oryginalnego nagrania - pliku źródłowego, dostępne są wyłącznie kopie), zawierają treści wyrwane z kontekstu, a na tej podstawie nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu o istnieniu jakichkolwiek porozumień ograniczających konkurencję;

b. art. 7 k.p.a. i 278 k.p.c. w zw. z w zw. z art. 83 i 84 u.o.k.k. poprzez samodzielne ustalenie, wbrew konieczności skorzystania z wiadomości specjalnych, iż spadek w 2010 i 2011 r. cen oferowanych towarów nie był uzasadniony zmianami dotyczącymi tynku produktów dla górnictwa i rynku węgla kamiennego, w tym czynników dotyczących środków produkcji (w szczególności kosztów produkcji na skutek zmian cen surowców i komponentów do produkcji);

c. art. 7 k.p.a. i 278 k.p.c. w zw. z art. 83 i 84 u.o.k.k. poprzez samodzielne ustalenie, wbrew konieczności skorzystania z wiadomości specjalnych, kosztów produkcji klejów poliuretanowych, pian fenolowych i pian mocznikowych podanych przez strony postępowania;

d. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 233 i 278 k.p.c. w zw. z w zw. z art. 83 i 84 u.o.k.k. poprzez samodzielne ustalenie, wbrew konieczności skorzystania z wiadomości specjalnych, że praktyki i zachowania uczestników rynku miały charakter antykonkurencyjny; bez dokonania analizy cech charakterystycznych rynku produktów chemicznych (klejów poliuretanowych, pian mocznikowych i pian fenolowych), pomijając całkowicie specyfikę rynku i okoliczność, że zachowania podmiotów funkcjonujących na tym rynku miały charakter paralelnych zachowań oligopolistycznych;

e. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k. i art. 227, art. 233 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadka M. S. i nieprzyznanie wiarygodności złożonemu przez niego oświadczeniu wiedzy, a w konsekwencji odmówieniu wiarygodności okolicznościom, iż do znaczącego spadku cen w 2010 r. doszło na skutek próby przejęcia całego rynku chemii w górnictwie przez A. Sp. z o.o. i dostępu przez tę spółkę do tańszych komponentów (surowców) do produkcji towarów oferowanym kopalniom, co pozwoliło na zastosowanie dumpingowych cen w stosunku do konkurencji i stało się początkiem wojny cenowej na rynku, a nie jak błędnie przyjął to organ, że przyczyną spadku cen był rozpad „kartelu górniczego”;

f. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem, poprzez przypisanie świadkowi A. B. udziału w wielu spotkaniach, podczas gdy świadek zeznał, iż de facto osobiście brał udział tylko w jednym spotkaniu w 2006 r., na którym nie prowadzono żadnych rozmów o ustalaniu cen, nie brał natomiast udziału w spotkaniach na temat rynku chemicznego;

g. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodów z zeznań świadków - osób wymienianych przez świadków A. B. i W. S. jako uczestniczących w spotkaniach stron; h. art. 7 k.p.a. w zw. z art. 227, 233 i 328 k.p.c., poprzez dopuszczenie przez organ jako dowodu w sprawie nagrań z rozmów dokonanych przez A. B. (karty nr 856-859, w szczególności plików dźwiękowych o nazwach: [...], [...]1, [...]2), podczas gdy osoby nagrywane i uczestniczące w zarejestrowanych rozmowach, nigdy nie wyraziły zgody na nagranie przedmiotowej rozmowy i nie zostały uprzedzone, że rozmowa będzie nagrana, zaś osoba nagrywająca nie wspomniała przed przystąpieniem do nagrania o fakcie nagrywania, czego skutkiem było dopuszczenie przez organ dowodu sprzecznego z prawem i godzącego w normy konstytucyjne wolności swobody i ochrony tajemnicy komunikowania.

Mając powyższe na uwadze powód D. S. wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w zakresie punktów 1 - 3, 6 i 7 oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy stwierdzającego, że odwołujący się nie naruszył przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ewentualnie o zmianę zaskarżonej decyzji w zakresie punktu 6 i zmniejszenie kwoty nałożonej kary, zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od wszystkich powodów. Z tym, że w odpowiedzi na odwołanie spółki M. przyznał, iż wymierzona jej kara pieniężna przekracza ograniczenia ustawowe i w tej mierze uznał odwołanie za zasadne.

Strony podtrzymały w dalszej części procesu swoje stanowisko w sprawie.

Wyrokiem z 10 maja 2017r. w sprawie XVII AmA 99/14 Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję

i zasądził od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz M. Spółki Akcyjnej w S. oraz A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwotę po 1377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz D. S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwotę 7577 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1217,17 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych z sum Skarbu Państwa.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Apelacją pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości wniesionych przez powodów odwołań.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. § 4 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz.U. Nr 107, poz. 887) w związku z art. 33 ust. 4, 5 i 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 49 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 i 2, art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że na podstawie dokumentu upoważnienia z dnia 22 listopada 2011 r. dyrektor Delegatury w K. nie został upoważniony do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania i decyzji kończącej postępowanie w niniejszej sprawie, co według Sądu pierwszej instancji miało skutkować wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania i decyzji przez Dyrektora Delegatury UOKiK w K. z naruszeniem przepisów o właściwości;

2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w toku postępowania dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez wyprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji twierdzenia, że krąg uczestników porozumienia został ustalony nieprawidłowo tylko w oparciu o zeznania świadka A. B. złożone na rozprawie, z pominięciem oceny zeznań innych świadków oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego, a w konsekwencji

naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 u.o.k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem, że krąg uczestników porozumień ograniczających konkurencję, o których mowa w decyzji, został ustalony nieprawidłowo, gdyż pominięto przedsiębiorców, którym również powinien zostać postawiony zarzut zawarcia niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję, w tym J. S.A. oraz E. sp. z o.o., w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wskazane spółki nie mogły być uczestnikami porozumienia stwierdzonego w decyzji;

3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w toku postępowania dowodowego, poprzez brak oceny dowodów dotyczących cech charakterystycznych produktów, determinujących przyjęcie rynku krajowego w niniejszej sprawie, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 pkt 9 u.o.k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem za nieprawidłowe określenia w sprawie rynku, jako rynku środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego w zakresie cen kleju poliuretanowego, pian fenolowych i pian mocznikowych, co w ocenie Sądu pierwszej instancji sytuuje ww. produkty jako substytuty, oraz poprzez uznanie, że wywody zawarte w decyzji dotyczące rynku geograficznego są niewystarczająco pogłębione i nie dają podstaw do uznania, że rynkiem właściwym w ujęciu geograficznym jest rynek krajowy;

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w maju 2009 r. organy ścigania dokonały przeszukań w siedzibach spółek związanych z przemysłem górniczym, w tym w M., A., S., podczas gdy czynności te miały miejsce w październiku 2009 r.;

5) naruszenie art. 11 ust. 2 u.o.k.k. wobec przyjęcia, że moment zaniechania praktyki opisanej w punkcie drugim sentencji decyzji, w zakresie niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego polegającego na podziale rynków zbytu produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego poprzez ustalenie, że dostawy środków chemicznych dla L. S.A. przypadną M. S.A., został nieprawidłowo określony, gdyż zgromadzony w toku

postępowania materiał dowodowy daje podstawy do stwierdzenia, że praktyki tej strony zaniechały wcześniej niż w dacie 25 sierpnia 2010 r.;

6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.k. poprzez przyjęcie, że określony w decyzji sposób miarkowania kar na strony porozumienia był nieprawidłowy i uniemożliwiał nie tylko zbadanie prawidłowości toku rozumowania organu wymierzającego karę pieniężną, ale naruszał także prawo do obrony przedsiębiorcy, gdyż nie może on zająć prawidłowego stanowiska co do podstawy wymierzonej mu kary oraz przesłanek, którymi kierował się Urząd określając wysokość kary.

Powodowie M. S.A. z siedzibą w S., „A.” sp. z o.o. z siedzibą w Ż. i „S.” sp. z o.o. z siedzibą w M. (poprzednio: „S.1” sp. z o.o. z siedzibą w M.) wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z 2 października 2018 r. w sprawie VII AGa 1161/18 Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu II instancji apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na skutek zażalenia A. sp. z o.o. w M. postanowieniem z 11 kwietnia 2019 r. w sprawie I NSZ 1/19 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W toku ponownego postępowania przed Sądem II instancji L. S.A. z siedzibą w B. złożyła interwencję uboczną po stronie pozwanego. Wskazała, iż jej interes prawny polega na tym, że jako jeden z odbiorców produktów chemicznych oferowanych przez powodów został dotknięty stosowaniem przez nich praktyk antykonkurencyjnych. Natomiast na podstawie art. 30 ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji w przypadku wystąpienia przez interwenienta o odszkodowanie w odrębnym procesie, sąd w nim orzekający byłby związany ustaleniami co do naruszenia prawa konkurencji zawartymi w prawomocnej decyzji Prezesa UOKiK.

Stąd interwenient jest zainteresowany rozstrzygnięciem w niniejszym postępowaniu na korzyść Prezesa, gdyż w takim przypadku byłby zwolniony z obowiązku wykazania bezprawności praktyk powodów.

Powodowie złożyli opozycję przeciwko interwencji z uwagi na brak interesu prawnego po stronie interwenienta podnosząc m.in., że rozstrzygnięcie w żaden sposób nie dotyczyło sfery praw i obowiązków prawnych interwenienta, a jedynie ułatwienia w zakresie dowodzenia.

Z kolei pozwany nie złożył opozycji oraz wniósł o oddalenie opozycji powodów wobec wstąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego L. S.A. z siedzibą w B..

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 30 czerwca 2021 r. w sprawie VII Aga 387/19 uwzględnił opozycję powodów i nie dopuścił ww. spółki do udziału w sprawie oceniając przedstawioną przez powodów argumentację co do braku interesu prawnego za zasadną. Z kolei postanowieniem z 2 września 2021 r. Sąd Apelacyjny odrzucił zażalenie interwenienta ubocznego jako niedopuszczalne.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie, powodowie wnosili o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, a pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie oddalenie odwołań wszystkich powodów z zasądzeniem na jego rzecz kosztów postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 28 stycznia 2022 r., VII AGa 387/19 oddalił apelację Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 10 maja 2017 r., sygn. akt XVII AmA 99/14 oraz zasądził od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz postępowania przed Sądem Najwyższym kwotę po 1100 zł na rzecz: A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., D. S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. oraz M. Spółki Akcyjnej w S..

W ocenie Sądu Apelacyjnego chociaż apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, Sąd ten podzielił zasadność niektórych wyrażonej w niej zarzutów.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł Pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 93 w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 1, 3 i 7 u.o.k.k., przez jego błędną wykładnię, poprzez przyjęcie, że:

- nie jest prawidłowe określanie daty zaprzestania zmowy przetargowej w związku ze sposobem, w jakim dany przetarg został zrealizowany, gdyż realizacja wcześniej podjętych uzgodnień należy do sfery wykonywania porozumienia,
- dla kwalifikacji i oceny czasu trwania danego działania przedsiębiorcy jako niedozwolonej praktyki znaczenie ma już samo zawarcie porozumienia, natomiast kwestia faktycznego zachowania się stron porozumienia polegającego na niestosowaniu się do podjętych uzgodnień, nie może zmienić oceny, że do zawarcia porozumienia doszło,
- brak dowodów na okoliczność organizowania i odbywania spotkań realizujących porozumienie w 2010 r. - w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego - należy uznać za dowód zaprzestania przez powodów zarzucanych im praktyk z końcem 2009 roku, co skutkowało przyjęciem przez Sąd II instancji, iż nie został zachowany termin dla wszczęcia postępowania administracyjnego,

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 pkt. 9 u.o.k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem za nieprawidłowe określenia w sprawie rynku w zakresie produktowym, jako rynku środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego w zakresie kleju poliuretanowego, pian fenolowych i pian mocznikowych, co - w ocenie Sądu - sytuuje ww. produkty jako substytuty,

3. naruszenie art. 81 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (obecnie art. 101 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej), polegające na dokonaniu rozszerzającej wykładni pojęcia „wpływu porozumienia na handel między państwami członkowskimi” poprzez uznanie, że każdy hipotetyczny element transgraniczny dotyczący niedozwolonego porozumienia decyduje o jego wpływie na handel między państwami członkowskimi, a w konsekwencji uznanie, że pozwany nieprawidłowo nie zastosował tego przepisu,

4. naruszeniu prawa materialnego, tj. błędną wykładnię art. 6 ust. 1 pkt. 1, pkt. 3 oraz pkt. 7 u.o.k.k. poprzez przyjęcie, że działania przedsiębiorców w

przedmiotowej sprawie nie dowodzą, by powodowie spółki dopuścili się naruszenia polegającego na zawarciu porozumień ograniczających konkurencję, gdyż dowody zgromadzone w sprawie świadczą co najwyżej o naśladownictwie cenowym między stronami postępowania,

5. naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 u.o.k.k. poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do nałożenia kar na powodów, z uwagi na niewykazanie ich udziału w porozumieniu ograniczającym konkurencję,

6. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. naruszeniu art. 382 w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., oraz w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 1, 3 i 7 oraz art. 93 u.o.k.k., poprzez pominięcie części materiału dowodowego, a w efekcie niedokonanie wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, co mogło mieć wpływ na podjęte rozstrzygnięcie i wynik sprawy w zakresie wskazanym w uzasadnieniu skargi.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości oraz o uwzględnienie apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 10 maja 2017 r. i uchylenie wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I oraz II instancję oraz w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Odpowiedź na skargę kasacyjną złożyli wszyscy trzej powodowie wnosząc o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od Pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Skarżący w skardze kasacyjnej choć zawarł pytanie prawne: „czy zawsze istnieją uzasadnione podstawy by moment zawarcia umowy czy porozumienia uznać

za decydujący dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia zgodnie z art. 93 u.o.k.k., oraz czy zasadne jest dążenie do ujednolicenia zasad określenia momentu zaniechania, praktyki naruszającej konkurencję, bez względu na jego formę?”, nie stanowi ono istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem *przez istotne zagadnienie prawne, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., II UK 294/17; por. również postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13; postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17; postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 550/17).

Mając na uwadze, iż sformułowane w przytoczony sposób zagadnienie prawne nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania z innych przesłanek na posiedzeniu niejawnym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, to nie błędna wykładnia, czy też niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 93 u.o.k.k. (w jego uprzednim brzemieniu) legły bowiem u podstaw oddalenia apelacji pozwanego.

W ocenie Sądu Najwyższego należy podkreślić, że apelacja pozwanego została oddalona ze względu na jej merytoryczną bezzasadność i stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że Prezes UOKiK nie wykazał istnienia praktyki ograniczającej konkurencję. Jak wynika wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w ustalonym stanie faktycznym nie było podstaw do stwierdzenia, że powodowe spółki dopuściły się praktyk antykonkurencyjnych. Warto przy tym zauważyć, że ustalenie przez Sąd Apelacyjny przekroczenia terminu przewidzianego ustawą do wszczęcia postępowania przez Prezesa UOKiK z pewnością nie stanowiło ani jedynej, ani nawet pierwszoplanowej przyczyny oddalenia apelacji.

Po drugie, podstawą i przesłanką dla ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że przekroczony został termin wszczęcia postępowania przez Prezesa UOKiK było skorygowanie ustaleń faktycznych Prezesa UOKiK. Z ustalonego przed Sąd Apelacyjny stanu faktycznego wynikało bowiem, że do zaprzestania praktyki, którą Prezes UOKiK uznał za niedozwoloną doszło jeszcze w 2009 roku. Sąd Apelacyjny ustalił równocześnie, że przyjęta przez Prezesa UOKiK data zakończenia spornych praktyk - 25 sierpnia 2010 r. - została określona nieprawidłowo, bowiem ewentualna działalność w postaci zmowy przetargowej czy podziału rynku musiała ustać w 2009 r.

Powyższa argumentacja zawarta została w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodnie z którą Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że: „w świetle zgromadzonego materiału dowodowego (...) jak i zasad logiki i doświadczenia życiowego, zasadne było uznanie zaprzestania praktyk z końcem 2009 r, co skutkowało przyjęciem, iż nie został zachowany termin dla wszczęcia postępowania administracyjnego, a jego przeprowadzenie było niedopuszczalne”. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wszczęcie przez Prezesa UOKiK postępowania antymonopolowego 6 grudnia 2011 r. nastąpiło już po upływie terminu określonego w art. 93 u.o.k.k. Skutkowało to niemożnością wszczęcia postępowania i w konsekwencji, wykluczało także możliwość badania, czy zachowanie przedsiębiorcy miało rzeczywiście charakter niedozwolony. Procesową konsekwencją przedmiotowego uchybienia powinno być uchylenie wadliwej decyzji Prezesa UOKiK przez sąd. Zasadnie więc Sąd Apelacyjny oddalił apelację Prezesa UOKiK, wniesioną od orzeczenia Sądu I instancji.

Skarżący wbrew deklaracjom podejmuje polemikę z powyższymi ustaleniami faktycznymi Sądu Apelacyjnego w zakresie daty zaprzestania praktyk ograniczających konkurencję. Odnosząc się do ustaleń Sądu Apelacyjnego skarżący zarzuca sądowi, że „w zaskarżonym niniejszą skargą wyroku Sąd Apelacyjny nie podzielił ww. oceny materiału dowodowego przedstawionej przez pozwanego”. Jest zatem bezsporne, że skarga kasacyjna Prezesa UOKiK stanowi w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie przez Sąd Apelacyjny co do daty zaniechania „stosowania praktyk” i jako taka nie podlega weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

Odnosnie do drugiego pytania skarżącego „czy zasadne jest dążenie do ujednolicenia zasad określenia momentu zaniechania praktyki naruszającej, bez

względu na jej formę”. Sąd Najwyższy wskazuje, że Prezes UOKiK nie wyjaśnił, jak udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie miałyby przyczynić się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Apelacyjny nie tylko nie postawił tezy, do której odnosi się wskazane zagadnienie, ale przede wszystkim ani nie uczynił z niej podstawy rozstrzygnięcia, ani dyrektywy jakichkolwiek ocen leżących u podstaw jego wyroku. Tym samym uznać należy, że pytanie nie ma jakiegokolwiek związku z niniejszą sprawą.

Co więcej w przedmiocie dwóch sformułowanych przez skarżącego pytań w ramach przedstawionych zagadnień, skarżący nie wskazał, ani nie uzasadnił stanowiska co do kierunku rozstrzygnięcia zagadnienia ani wątpliwości związanych z rozumieniem powołanego przepisu. Tym samym Prezes UOKiK w żaden sposób nie wykazał, by rozwiązanie przedmiotowego problemu mogło przyczynić się jakkolwiek do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego zawarte w skardze kasacyjnej również nie znajdują oparcia w ustalonym przez Sądy pierwszej i drugiej instancji stanie faktycznym i okolicznościach sprawy, tym samym należało je uznać za całkowicie chybione.

Skarżący w pierwszej kolejności zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 93 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 7 u.o.k.k. 1., przez jego błędną wykładnię, poprzez przyjęcie, że:

- nie jest prawidłowe określanie daty zaprzestania zмовы przetargowej w związku ze sposobem, w jakim dany przetarg został zrealizowany, gdyż realizacja wcześniej podjętych uzgodnień należy do sfery wykonywania porozumienia,
- dla kwalifikacji i oceny czasu trwania danego działania przedsiębiorcy jako niedozwolonej praktyki znaczenie ma już samo zawarcie porozumienia, natomiast kwestia faktycznego zachowania się stron porozumienia polegającego na niestosowaniu się do podjętych uzgodnień, nie może zmienić oceny, że do zawarcia porozumienia doszło,
- brak dowodów na okoliczność organizowania i odbywania spotkań realizujących porozumienie w 2010 r. - w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego - należy uznać za dowód zaprzestania przez powodów zarzucanych im praktyk z końcem

2009 roku, co skutkowało przyjęciem przez Sąd II instancji, iż nie został zachowany termin dla wszczęcia postępowania administracyjnego.

Powyższy zarzut jako bezzasadny podlegał oddaleniu. Stanowi on w głównej mierze argumentację, przedstawioną i konsekwentnie powielaną w postępowaniach administracyjnym i sądowym, która została przez Sąd Apelacyjny słusznie uznana za błędną.

Sąd Apelacyjny oceniając krytycznie argumenty pozwanego wskazał, że „nigdzie nie zostało powiedziane, w jaki sposób mają różnić się ceny w gospodarce konkurencyjnej, a przede wszystkim na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dane Prezes zdefiniował zjawisko „rzeczywistej konkurencji”. Sąd Apelacyjny stwierdził również, że: „tak drastyczne obniżenie cen [o 50%], jakie miało miejsce w sierpniu 2010 r było zjawiskiem wyjątkowym i raczej nie świadczyło o powrocie do normalnej konkurencyjności rynku”. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z brzmieniem art. 93 u.o.k.k. w dniu wydania decyzji Prezesa UOKiK termin przedawnienia porozumień ograniczających konkurencję wynosił rok licząc od końca roku, w którym zaprzestano ich stosowania. Jednocześnie Sąd Apelacyjny poczynił także kilka uwag dotyczących prawidłowości określania daty zaprzestania zmowy przetargowej w związku ze sposobem, w jaki dany przetarg był realizowany. Sąd Apelacyjny odwołał się w tym zakresie do orzecznictwa dotyczącego nadużywania pozycji dominującej i zasadnie przyjął, że to błędy w ustalaniu przez pozwanego prawidłowego stanu faktycznego i błędna ocena dowodów spowodowały wadliwe zastosowanie art. 93 u.o.k.k., następnie dokonał przy tym prawidłowej wykładni art. 93 u.o.k.k., wskazując, że do przedawnienia możliwości wszczęcia postępowania antymonopolowego dochodzi po upływie roku od końca roku, w którym zaprzestano stosowania porozumienia mającego ograniczać konkurencję i prawidłowo powziął wątpliwość co do dopuszczalności określania daty zaprzestania zmowy przetargowej w związku ze sposobem, w jaki dany przetarg został zrealizowany.

Powyższe koresponduje z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które sygnalizuje, iż w przypadku zmowy przetargowej zakończenie naruszenia odpowiada momentowi, w którym oferent i organizator przetargu, w toku którego miało dojść do zmowy, ustalają ostatecznie istotne cechy zamówienia, w tym

cenę (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 stycznia 2021 r. w sprawie C-450/19 *Kilpailu- ja kuluttajavirasto*, EU:C:2021:10).

Reasumując, do zaprzestania stosowania naruszenia dochodzi w momencie finalnego ustalenia warunków ostatniego przetargu objętego porozumieniem, stąd nieprawidłowe jest wiązanie przez skarżącego końca „porozumienia” z datą ogłoszenia przetargów, które miały już odbywać się na zasadach konkurencji. Sąd Apelacyjny miał zatem w pełni uzasadnione podstawy do przyjęcia, że zdarzenia i okoliczności, które rozpoczęły się w 2009 r. i które towarzyszyły przetargom w 2010 r. wskazują, że w 2010 r. nie dochodziło do jakichkolwiek „uzgodnień”. Podsumowując, skarżący formując powyższy zarzut nie wykazał na czym polegać miałyby w tym zakresie błędna wykładnia art. 93 u.o.k.k. dokonana przez Sąd Apelacyjny.

Skarżący zarzucił również rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4 pkt. 9 u.o.k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uznaniem za nieprawidłowe określenia w sprawie rynku w zakresie produktowym, jako rynku środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego w zakresie kleju poliuretanowego, pian fenolowych i pian mocznikowych, co - w ocenie Sądu - może traktować ww. produkty jako substytuty.

Zawierając powyższy zarzut, skarżący nie wykazał na jakiej podstawie przyjął w decyzji, że wszystkie ww. produkty tworzą jeden produktowy rynek właściwy. Zgodnie z art. 4 pkt 9 u.o.k.k., przez rynek właściwy w aspekcie produktowym rozumie się „rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich nabywców za substytuty.” Wszystkie trzy wyżej wskazane produkty, tj. kleje poliuretanowe, piany fenolowe i piany mocznikowe mają odmienne właściwości (trwałość, czas wiązania) i przeznaczenie (izolacja wyrobisk, wzmacnianie górotworu). Nie są zatem „substytutami” w powyższym rozumieniu, co prawidłowo ustalił już Sąd Apelacyjny.

Należy przy tym wskazać, że dla nabywców (tj. spółek węglowych) ww. produkty nie były zamienne (substytucyjne) z uwagi na ich odmienne właściwości. Świadczą o tym Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia w ogłaszanych przetargach oraz okoliczność organizowania oddzielnych przetargów na zakup każdego z ww. produktów. Każda z tych grup produktów była nabywana odrębnie,

często od różnych dostawców, którzy w różnym stopniu koncentrowali swoją działalność na poszczególnych grupach produktów. Co istotne, nie wszyscy uczestnicy rzekomego porozumienia mieli w ofercie wszystkie produkty.

Uwypuklić należy, iż Sąd Apelacyjny wszystkie ww. okoliczności wszechstronnie rozważył i ocenił w zaskarżonym orzeczeniu, dochodząc do słusznego wniosku, że określenie rynku właściwego w aspekcie produktowym było nieprawidłowe. Wbrew twierdzeniom pozwanego, uwzględnienie pogłębionej segmentacji rynku, a w konsekwencji, prawidłowe ustalenie rynku właściwego ma istotne znaczenie w sprawie, ponieważ zależy od niego m.in. możliwość stawiania zarzutu zawarcia antykonkurencyjnego porozumienia.

Z orzecznictwa unijnego jednoznacznie wynika, że oceniając, czy celem porozumienia jest ograniczenie konkurencji należy wziąć pod uwagę kontekst gospodarczy i prawny.

W ramach kontekstu gospodarczego należy uwzględnić: „charakter dóbr lub usług, których to porozumienie dotyczy, jak również rzeczywiste warunki funkcjonowania i struktury spornego rynku lub spornych rynków”. (por. wyrok TSUE z 11 września 2014 r., sprawa C-67/13 P Groupement des Cartes Bancaires (CB) przeciwko Komisji Europejskiej, ZOTSiS 2014/9, s. I-2204, pkt 3.)

Wynika z tego oczywisty wniosek, że w sprawach kartelowych organy ochrony konkurencji zobowiązane są do poprawnego zdefiniowania rynków właściwych.

Podsumowując, prawidłowe wyznaczenie rynku właściwego ma podstawowe znaczenie dla poprawnego zastosowania przepisów u.o.k.k., a nieprawidłowości w tym zakresie, jakimi jest dotknięta decyzja, przesądzały o konieczności jej uchylenia. Ocena Sądu Apelacyjnego w kwestii rynku właściwego jest prawidłowa i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Podstawa kasacyjna w tym przedmiocie jest zatem bezspornie chybiona.

Skarżący podniósł również zarzut naruszenia art. 81 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (obecnie art. 101 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej), polegające na dokonaniu rozszerzającej wykładni pojęcia „wpływu porozumienia na handel między państwami członkowskimi” poprzez uznanie, że każdy hipotetyczny element transgraniczny dotyczący niedozwolonego porozumienia decyduje o jego wpływie na handel między

państwami członkowskimi, a w konsekwencji uznanie, że pozwany nieprawidłowo nie zastosował tego przepisu.

Jak słusznie ustalił Sąd Apelacyjny to właśnie skarżący, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie wyjaśnił w decyzji, ani w pismach składanych w toku postępowania sądowego, dlaczego w tym konkretnym przypadku porozumienia horyzontalnego obejmującego obszar państwa członkowskiego, domniemanie wywierania wpływu na handel między państwami członkowskimi nie miało zastosowania oraz nie zastosowywał w przedmiotowej sprawie, obok prawa krajowego, również prawa unijnego.

Wskazania wymaga, że kwestia definiowania rynku właściwego w aspekcie geograficznym i badanie przesłanki wpływu na handel między państwami członkowskimi to dwa całkowicie różne zagadnienia. Przesłanka „wpływu na handel między państwami członkowskimi” może być spełniona nawet wtedy, gdy rynek właściwy w aspekcie geograficznym zostanie wyznaczony w danej sprawie jako lokalny, obejmujący tylko część państwa członkowskiego, a nie całe jego terytorium. Natomiast w przypadku porozumień horyzontalnych obejmujących terytorium całego państwa członkowskiego - jak to według ustaleń samej decyzji miało mieć miejsce w przedmiotowej sprawie - w wytycznych Komisji Europejskiej w sprawie koncepcji wpływu na handel zawartej w art. 81 i 82 Traktatu (obecnie art. 101 i 102 TFUE) wskazuje się, że takie kartele co do zasady wywierają wpływ na handel między państwami członkowskimi. Mają one bowiem z samej swojej natury skutek w postaci wzmocnienia podziału rynku wzdłuż granic państwowych poprzez zakłócanie możliwości gospodarczej penetracji przez podmioty z innych państw członkowskich. (por. wyrok TSUE w sprawie C-309/99 Wouters, ECLI:EU:C:2002:98, pkt 95.). Sądy unijne konsekwentnie przyjmują zatem, że istnieje „mocne domniemanie” istnienia wpływu na handel, jeżeli naruszenie odnosi się do całego obszaru państwa członkowskiego.

Tymczasem Sąd Apelacyjny, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, prawidłowo przyjął, że organ ochrony konkurencji ma obowiązek stosowania prawa unijnego już w sytuacji, gdy porozumienie wpływa na handel między państwami członkowskimi nawet pośrednio oraz gdy wpływ ten jest choćby potencjalny. Wskazał również, że potencjalny wpływ porozumienia na handel wewnątrzwspólnotowy ma

miejsce, wówczas gdy można z wystarczającym stopniem prawdopodobieństwa stwierdzić, iż struktura handlu (konkurencji) zostanie w przyszłości naruszona wskutek danej praktyki. Sąd Apelacyjny odniósł się także do okoliczności przywoływanych przez powodów wskazując, że przemawiały one za przyjęciem istnienia wpływu na handel między państwami członkowskimi. Z tych względów powyższy zarzut również okazał się bezzasadny.

Kolejno w skardze kasacyjnej, skarżący sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni art. 6 ust. 1 pkt. 1, pkt. 3 oraz pkt. 7 u.o.k.k. wskutek przyjęcia, że działania przedsiębiorców w przedmiotowej sprawie nie dowodzą, by powodowe spółki dopuściły się naruszenia polegającego na zawarciu porozumień ograniczających konkurencję, gdyż dowody zgromadzone w sprawie świadczą co najwyżej o naśladownictwie cenowym między stronami postępowania.

Dokonując jego oceny należy wskazać, iż zarzut ten jako niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego należało uznać, za bezzasadny, gdyż w istocie sprowadza się wyłącznie do kwestionowania poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych i dokonanej przez ten sąd oceny dowodów. Poza kwestionowaniem ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, skarżący ogranicza się jedynie do zaprezentowania swoich zapatrywań na przyczyny określonych działań rynkowych powodów oraz przedstawienia własnej interpretacji tych działań. Argumentacja zaprezentowana przez skarżącego nie stanowi zatem jakiegokolwiek uzasadnienia dla podniesionego przez niego zarzutu naruszenia prawa materialnego objętego omawianą podstawą kasacyjną. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego jednoznacznie wskazują, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), zaś Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy nie jest zobowiązany do czynienia jakichkolwiek analiz, które wymagałyby odwoływania się przez ten Sąd do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zatem należało uznać, iż argumentacja skarżącego, sprowadzająca się do przedstawienia odmiennej oceny i interpretacji materiału

dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sądu Najwyższy za równie bezzasadny uznał zarzut naruszenia art. 196 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 111 u.o.k.k. poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do nałożenia kar na powodów, z uwagi na niewykazanie ich udziału w porozumieniu ograniczającym konkurencję.

Uwypuklić należy, iż istotą zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego wobec pkt 6 decyzji było to, iż osnowa zarzutu dotyczyła nieprawidłowości prawnej konstrukcji kary pieniężnej dokonanej przez Prezesa UOKiK w oparciu o przepis art. 106 i nast. u.o.k.k. Zastrzeżenia dotyczące sposobu wyliczenia wysokości, które również dostrzegł Sąd Apelacyjny, miały w okolicznościach sprawy charakter wtórny. Skarżący w przedmiocie uzasadnienia omawianego zarzutu posiłkował się fragmentami decyzji, zaś nie odniósł się do istoty zarzutu zaskarżonego orzeczenia. Skarżący stwierdził jedynie, że materiał dowodowy dawał podstawy do miarkowania kar, ewentualnie do uchylenia decyzji w tej części oraz wskazał na autonomiczny charakter poszczególnych praktyk antykonkurencyjnych, stwierdzonych w decyzji, w żadnym stopniu jednak nie wykazał naruszenia powoływanych przepisów prawa. Wskazał natomiast, że przyczyną nałożenia na każdego z powodów tylko jednej kary był fakt, że „*stwierdzone praktyki ograniczające konkurencję nie mają w pełni autonomicznego charakteru*”. Argument ten został podniesiony dopiero w toku postępowania, jako obrona przed zarzutem arbitralności nałożenia kary pieniężnej i jego charakter należy ocenić jako czysto instrumentalny. Sąd Apelacyjny trafnie zatem spostrzegł brak spójności w procesowym stanowisku pozwanego w tym przedmiocie.

W świetle powyższych uwag ustalenia Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kar pieniężnych są prawidłowe, a zarzut skargi bezzasadny. Wadliwość decyzji w zakresie, w jakim Prezes UOKiK nałożył kary pieniężne jest oczywista, ponieważ kary pieniężne zostały nałożone w sposób nieznanym przepisom u.o.k.k. Stwierdzona wada decyzji mogła być usunięta jedynie przez jej uchylenie w tej części. Charakter uchybienia wykluczał przy tym możliwość konwalidacji przedmiotowego uchybienia na etapie postępowania sądowego.

Zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. naruszeniu art. 382 w związku z art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., oraz w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 1, 3 i 7 oraz art. 93 u.o.k.k., poprzez pominięcie części materiału dowodowego mającego skutkować niedokonaniem wszechstronnej oceny materiału dowodowego mającym wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, należy uznać za niedopuszczalny będąc w istocie polemiką ze stanem faktycznym prawidłowo ustalonym przez Sąd Apelacyjny, tymczasem w świetle art. art. 398³ § 3 k.p.c. kwestionowanie ustalonego stanu faktycznego jest niedopuszczalne na tym etapie postępowania. Podkreślenia wymaga nadto, iż Sąd Apelacyjny dokonał wszechstronnej analizy wszelkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych, nie pomijając w tym zakresie żadnych dowodów. Przeprowadzona analiza faktów i dowodów jest kompletna, spójna i wyczerpująca oraz odnosi się do podnoszonych przez strony twierdzeń i zaprezentowanych dowodów. Wywód Sądu Apelacyjnego jest spójny i konsekwentny oraz oparty na prawidłowo ustalonym przez ten Sąd stanie faktycznym. Co więcej twierdzenia faktyczne skarżącego powołane w skardze kasacyjnej nie mogłyby wpłynąć na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, bowiem Sąd Apelacyjny dowiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że wahania cen w opisywanym przez Prezesa UOKiK okresie były relatywnie niewielkie, a w świetle pozostałych poczynionych przez sąd ustaleń fakt ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(R.G.)

[MS]